



KURIER OCHOCKI



Wrzesień to początek roku szkolnego. A ten przyniósł nam dużo zmian. Możecie o nich dowiedzieć się z wywiadu z panią dyrektorką Anną Kozyrą. Przedstawiamy także sylwetki nowych nauczycieli w naszej szkole. Ponadto zabierzemy Was na spacer po Placu Narutowicza i przypomnimy o ważnych wydarzeniach historycznych, które miały miejsce we wrześniu 1939 r. W numerze znajdą coś dla siebie także najmłodszy członkowie naszej społeczności szkolnej. Na dociekliwych natomiast czeka zagadka matematyczna.

REDAKCJA

SPIS TREŚCI:

REDAKCJA:

Teresa Broniewska, Izabela Idzia,
Róża Pisarek, Maciej Bartosz-
Białoskórski, Kinga Wojtasińska
Jagoda Czapiewska, Ksawery Jamiński
Lena Chojnowska, Oliwia Majda,
Bruno Kotnarowski
Jonatan Lorek, Maciej Włodkowski,
Marta Leszczyńska, Zofia Szwykowska –
Tytman
Alan Kaleta, Stanisław Olszewski, August
Zawadzki
Hanna Dąbrowska, Alicja Gerasik

OPIEKUNOWIE:

Anna Badaszewska i Agnieszka Gajda

- | | |
|--|----------------|
| - Wywiad z Anna Kozyrą dyrektorką SP nr 23 | strona 2 - 3 |
| - Obrona Warszawy podczas kampanii wrześniowej 1939 roku | strona 4 - 5 |
| - 1 września - wybuch II WOJNY ŚWIATOWEJ | strona 6 |
| - Polskie Termopile | strona 7 |
| - Generał Tadeusz Kutrzeba | strona 8 - 9 |
| - Tekla Tomaszewska – kim była i czym zasłynęła? | strona 10 - 11 |
| - Bona Sforza – kontrowersyjna królowa Polski | strona 12 |
| - Najciekawsze zawody w średniowieczu | strona 13 - 14 |
| - Kalendarz historyczny - wrzesień | strona 15 |
| - BABILON część 1 POTĘGA ŚWIATOWA | stron 16 - 17 |
| - Plac Narutowicza pod ostrzałem | strona 18 |
| - Zmiany, zmiany, czyli nowych nauczycieli mamy | strona 19 |
| - Ulubiony przedmiot w szkole klas 4 - 8 | strona 20 |
| - Zagadka matematyczna | strona 21 |

Wywiad z Anną Kozyrą dyrektorem SP 23 im. Edwarda Szymańskiego w Warszawie

R: Jakie zmiany nastąpiły w naszej szkole w tym roku szkolnym?

AK: Ten rok szkolny obfituje w zmiany, a zmiany te dotyczą wielu sfer życia szkoły i wielu obszarów. Zacznę od tego, co dotyczy nauczycieli, nie Was. Przekłada się to w pewien sposób na funkcjonowanie życia szkoły, ponieważ zmienił się awans zawodowy nauczycieli. To jest pierwsza rzecz, która dotyczy zmian nauczycielskich. Druga ważna zmiana, która zaszła, to zmiana w przepisach prawa oświatowego. Te zmiany dotyczą uczniów, ponieważ zgodnie z ustawą, która została podpisana (ustawa o przeciwdziałaniu demoralizacji młodzieży) nauczyciele i dyrektor mają rozszerzony katalog kar i nagród, które mają na celu motywowanie uczniów. Zaszły również zmiany w gronie pedagogicznym. Wielu nauczycieli odeszło, a te odejścia wynikają z wielu przyczyn. Warto również wspomnieć o tym, że coraz więcej nauczycieli rezygnuje z zawodu. Cały czas jesteśmy w procesie zmian, ponieważ sytuacja jest bardzo dynamiczna. Do naszej szkoły dołączyła nowa anglistka, która uczy języka angielskiego w klasach piątych i szóstych. Szkoła nadal poszukuje polonisty i matematyka.

R: Covid nadal istnieje. Czy zatem i w tym roku szkolnym pracujemy w obawie przed kolejnym nauczaniem zdalnym?

AK: Bardzo smutno i trudno mi to mówić, ale muszę być z Wami szczerą. Tak. Istnieje bardzo poważna obawa. I to nie jest odległa wizja ani perspektywa. Przewiduję taką możliwość, że cała społeczność szkolna przejdzie na nauczanie zdalne. Nie są to warunki, które stwarzają najlepsze możliwości do nauki. Widmo powrotu na nauczanie zdalne jest potęgowane przez dwa powody: po pierwsze sytuacja na świecie pokazuje, że pandemia się nie skończyła, a po drugie, przejście na nauczanie zdalne może wynikać nie z powodu pandemii, ale również z temperatury. Czyli, jeżeli temperatura w pomieszczeniach szkolnych spadnie, to szkoła również zostanie zamknięta.

R: Wśród nas są uczniowie z Ukrainy. Jak wygląda udzielana im pomoc?

AK: Pewnie zauważyliście, że w każdym zespole klasowym i to w każdym oddziale, począwszy od klas pierwszych, skończywszy na klasach ósmych, są dzieci, które są uchodźcami wojennymi. Dzieci te przybyły do naszego kraju na skutek działań wojennych, które dzieją się na terytorium ich kraju. Pomoc, która jest dedykowana i udzielana tym uczniom, jest bardzo wielopłaszczyznowa. Po pierwsze już pierwsze wsparcie to próba otoczenia ich opieką i pomoc w zapisaniu dziecka do szkoły, ponieważ często rodzice tych uczniów nie znają języka polskiego. Druga rzecz, uczniowie tacy mogą starać się - choć właściwie nie uczniowie tylko ich rodzice - o dożywianie bezpłatne. Jest to ważny aspekt funkcjonowania ucznia w szkole, w której jest się od godzin wczesnoporannych do popołudniowych. Ważne, żeby był zapewniony ciepły posiłek. Kolejne wsparcie, szczególnie dla maluszków, to kolorowe plecaki w pełni wyposażone w kredki, mazaki, linijki, strugaczki, ołówki, mazaki itp. Najmłodsze pociechy dostają od nas taką wyprawkę szkolną, która jest najczęściej wielką niespodzianką i bardzo się cieszą, bo wręczam te plecaki dzieciakom i sprawia to, że mają duży uśmiech na twarzy. Też myślę, że wielkim wsparciem jesteście Wy dla nich. Po pierwsze, żeby ich uczyć mówić po polsku. Po drugie pomóc im wejść w sytuację każdego zespołu klasowego, bo ktoś może być nieśmiały, ktoś może być wycofany, a ktoś może być dynamiczny. Myślę też, że dobrą formą wsparcia są zajęcia języka polskiego, bo dzieci z Ukrainy, które będą prowadzone przez nauczycieli, aby wspomóc im jak najszybciej nauczyć się języka polskiego, bowiem i na fizyce, matematyce, na każdym innym przedmiocie ten język polski jest podstawowym narzędziem w zdobywaniu wiedzy.

R: Nasza szkoła w wakacje nie odpoczywała. Możemy pochwalić się remontami. Co zostało zrobione w szkole?

AK: Zarówno ja, jak i panie z administracji, obsługi, czyli pani Iwonka i pani Kasia, bardzo mozolnie pracowałyśmy, aby przygotować szkołę. Może ktoś z boku pomyśli, że szkoła jest zamknięta i że nic się nie dzieje,

ale poczynawszy od takich podstawowych remontów, skończywszy na tym, że trzeba przejrzeć każdą szafkę, każdy komputer, czy sprawnie działa, każdy projektor, każdą ławkę i krzesło w klasie, czy wymaga wkręcenia śrubki i czy jest bezpieczne dla Was do użytkowania. Więc ten proces przygotowania szkoły do pierwszego września trwa 2 miesiące. Pewnie zauważyliście, że coś u mnie się zmieniło, gabinet też przeszedł remont. Chciałam, żeby tu było jasno i przyjaźnie - stąd nowe meble, nowe oświetlenie, które mam nadzieję, że nie zniszczy mi tak szybko wzroku, bo tamto niszczyło. I ta przestrzeń, ponieważ przychodzicie do mnie, uczniowie, w różnych sprawach, dlatego chciałam, żeby była przyjazna dla Was. Stąd też duży stół, bo stół zawsze jednoczy. To jest ważne w każdym domu.

R: W tym roku szkoła obchodzi jubileusz 70-lecia. Czy wpisujemy się w niego uroczystymi wydarzeniami?

AK: Oczywiście że tak. Jubileusz szkoły to bardzo ważna uroczystość, ponieważ jest to okazja do budowania mostów między przeszłością a przyszłością. W tym roku obchodzimy 70-lecie, czyli 70 lat od powstania placówki. Kiedyś nasza szkoła była szkołą sportową, dzięki bliskości stadionu Skry oraz o sukcesach lekkoatletycznych. Obecnie jest to szkoła ogólnodostępna ośmioklasowa. Uroczystość odbędzie się w listopadzie oraz zostanie powołany specjalny zespół nauczycieli, który przygotowuje nas do obchodów. Zostaną zaproszeni goście m.in. władze dzielnicy oraz poprzedni dyrektorowie. Jubileusz będzie wielkim świętem szkoły. Będziemy chcieli, żeby była to uroczystość o charakterze bardzo doniosłym. Stąd też prace rozpoczną się pod koniec września.

R: Jakie pani ma wskazówki dla nas uczniów na nowy rok szkolny?

AK: Kiedy o Was myślę, a myślę o Was bardzo często, szczególnie są mi bliscy uczniowie klas ósmych, bo przed nimi pierwszy bardzo ważny egzamin, którym jest egzamin ósmoklasisty. Po pierwsze wiary w siebie. Takiej wiary, która dodaje skrzydeł. Mniej zamartwiania się, jak to będzie, a więcej energii sędowanej na pracę, która właściwie Was przygotowuje do egzaminu ósmoklasisty. Przede wszystkim sumienności, aby nie odkładać nic na potem i rzetelności w tych wiodących przedmiotach, ale też czasu na odpoczynek, relaks, który jest niezwykle ważny. Jeżeli jesteście fanami jakiejś aktywności sportowej, to warto po nią sięgać. Nie wiem... jazda na rowerze, wspinaczka, cokolwiek, basen. Warto po te aktywności sięgać, ponieważ jak mawiali starożytni: w zdrowym ciele zdrowy duch. Czyli rozwój psychofizyczny i nasza praca intelektualna muszą iść w parze. Z mojej strony mogę Was zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, abyście byli dobrze i właściwie przygotowani do egzaminów ósmoklasisty. To jest bardzo ważne. A dzięki Waszej współpracy z nauczycielami i wychowawcami można spodziewać się wielkiego sukcesu i ja w was wierzę. Macie potencjał, macie możliwości. Rozwińcie skrzydła, jak takie piękne kolorowe ptaki. Unoście się wysoko, sięgajcie gwiazd, miejcie marzenia i nigdy z nich nie rezygnujcie, bo zawsze warto mieć marzenia i mieć drogę ku ich realizacji. A my postaramy się stworzyć Wam takie możliwości rozwoju w szkole, żebyście mogli te swoje cele i marzenia zrealizować. Powodzenia!

Z dyrektorką Anną Kozyrą rozmawiały Teresa Broniewska, Izabela Idziak, Róża Pisarek z klasy 8 d

Obrona Warszawy podczas kampanii wrześniowej 1939 roku

Położona w centrum kraju Warszawa była ośrodkiem obrony Polaków w kampanii wrześniowej oraz punktem oporu o znaczeniu strategicznym

i psychologicznym. Stolica jest symbolem państwowości każdego kraju, dlatego Niemcom zależało na jak najszybszym jej zdobyciu. Co więcej, od opanowania Warszawy zależało, czy do walk włączy się sojusznicza Armia Czerwona, która obiecała wesprzeć ofensywę niemiecką. Dlatego też dążenie w kierunku miasta było priorytetem dowództwa Wehrmachtu. Po krótkotrwałych walkach granicznych wojska nieprzyjaciela zaczęły wdzierać się w głąb Polski.

W wojnie obronnej Polski 1939 Warszawa była jednym z najsilniejszych punktów oporu i miejscem długotrwałych walk. Obrona Warszawy trwała 20 dni (8-28 września). Armia „Warszawa” liczyła 124 000 żołnierzy, podczas gdy siły III Rzeszy wynosiły 175 000 żołnierzy.

Już 1 września około godziny 9:00 pierwsze samoloty Luftwaffe zaatakowały Warszawę, bombardując rejon lotniska Okęcie oraz osiedla Rakowiec i Koło. Brygada Pościgowa, mająca za zadanie chronienie przestrzeni powietrznej miasta, zestrzeliła 14 maszyn wroga. Ciężkie bombardowania wyrządziły jednak wiele szkód.

3 września powołano dowódcę obrony (generała Waleriana Czumę) i szefa sztabu (pułkownika Tadeusza Tomaszewskiego). 5 września zagrożenie lądowe ze strony niemieckiej stało się na tyle realne, iż rozpoczęto ewakuację najwyższych instytucji. 6 września prezydent Ignacy Mościcki wraz z władzami państwa ewakuowali się do Nałęczowa.

8 września przybył do stolicy generał Juliusz Rómmel (dotychczasowy dowódca armii „Łódź”). Powstaje naprędce sformowana Armia „Warszawa”, nad którą dowodzenie obejmuje gen. Rómmel. 9 września powołał Komitet Obywatelski przy Dowództwie Obrony Warszawy, zwany także Radą Obrony Stolicy, skupiający przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych Rzeczypospolitej. Prezydent miasta stołecznego Warszawy Stefan Starzyński, mianowany przez dowódcę obrony cywilnym komisarzem obrony, powołał Straż Obywatelską. Jednocześnie ludność nawoływana jest do niesienia pomocy wojsku. Wobec apelu prezydenta miasta wielu ludzi dobrowolnie zgłasza się do walki. Ponadto na apel stawiono około 100 tysięcy ochotników do kopania rowów przeciw-czołgowych, wznoszenia barykad i umocnień oraz do gaszenia pożarów. Niemcy ściągają coraz większe siły, aby szybciej złamać opór miasta.

Niemcy zamierzali zdobyć Warszawę „z marszu”. 8 września niemieckie oddziały znalazły się w Grójcu, Raszynie, Piasecznie oraz w Pruszkowie. Po południu nastąpiło pierwsze natarcie na stolicę. Placówki polskie zostały wyparte z Włoch i Okęcia. Atak Wehrmachtu na Ochotę i Wolę (ulicami Grójecką i Wolską) został odparty przez Polaków. Podczas walk w obu dzielnicach Niemcy ponieśli duże straty (80 zniszczonych i uszkodzonych czołgów) i zostali zmuszeni do przerwania natarcia i wycofania się z ulic Warszawy. Nie udało się też Niemcom przedrzeć do centrum miasta przez Pole Mokotowskie. Pierwszy szturm niemiecki na Warszawę 8-9 września skończył się całkowitym wyparciem wroga na wszystkich odcinkach. W zaciętym boju o Ochotę w walkach aktywnie uczestniczyła ludność cywilna, wydatnie pomagając oddziałom polskim.

Po nieudanej próbie zajęcia Warszawy w bezpośrednim natarciu Niemcy zrezygnowali chwilowo z ataku wojsk pancernych. Rozpoczęli przygotowania do oblężenia, zacieśnili pierścień wokół miasta. 11 września niemiecka artyleria po raz pierwszy zaczęła ostrzeliwać śródmieście równocześnie od strony Okęcia, Marymontu i Pragi. W dniach 13-15 września miasto zostało całkowicie okrążone i zablokowane od wschodu. Na przedpolu Warszawy przybył Adolf Hitler i rozkazał artylerii skierować ogień na dzielnice zabytkowe. 16 września samoloty niemieckie zarzuciły miasto ulotkami wzywającymi do poddania się w ciągu 12 godzin.

Od 17 września Niemcy rozpoczęli szturm oblężonej Warszawy, który trwał nieprzerwanie do 27 września. Dniem i nocą Niemcy ostrzeliwali ogniem ciężkiej artylerii Śródmieście, Grochów, Saską Kępę, Wolę i Mokotów. Nacierali oddziałami pancernymi, trwały ciężkie bombardowania lotnicze. Na wschodzie toczył się zaciepły bój o Wał Gocławski. Jednocześnie na północo-zachodzie trwały walki oddziałów usiłujących przebić do Warszawy. W dniach 17-22 września garnizon warszawski został wzmocniony przez żołnierzy Armii Poznań i Armii Pomorze, którzy pod operacyjnym dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby przełamali się do Warszawy z rejonu Bzury przez Puszcę Kampinoską, tocząc zażarte walki o przedarcie się na przedpolu miasta. Ostatecznie oddziały polskie weszły do miasta 22 września od strony Bielan.

25 września Hitler, który przybył do Grodziska Mazowieckiego, by osobiście wpłynąć na przyśpieszenie kapitulacji Warszawy, wydał rozkaz szturmu generalnego. Od zachodu uderzyło na lewobrzeżną Warszawę trzynaście dywizji piechoty, dwie dywizje pancerne oraz pułk SS; od wschodu nacierało na Pragę pięć dywizji piechoty, dywizja pancerna i brygada kawalerii; natarcie

tych jednostek wspierały bombardowania I i IV Floty Powietrznej. 25 września został przeprowadzony nalot dywanowy Luftwaffe na Warszawę, zginęło wtedy ok. 10 tys. mieszkańców, 35 tys. zostało rannych, zaś 12% zabudowy miejskiej uległo zniszczeniu.

Miasto stanęło w ogniu, który strawił wiele domów mieszkalnych, obiektów zabytkowych i zakładów użyteczności publicznej. Spłonął szpital Ducha Świętego i szpital Dzieciątka Jezus. Luftwaffe zbombardowała warszawską gazownię, elektrownię i stację filtrów.

Od 26 do 27 września trwały nadal ciężkie walki. Mimo znacznej przewagi liczebnej oraz technicznej przeciwnika, około 120 tysięcy żołnierzy polskich odparło zarówno szturm z 26 września, jak i natarcia ponawiane przez Niemców w dniu następnym. Warszawy nie zdołano zdobyć szturmem. Jednakże sytuacja ludności cywilnej i załogi oblężonego miasta była bardzo trudna. Brak wody, gazu i prądu, żywności i lekarstw, wyczerpywanie się amunicji oraz świadomość całkowitego osamotnienia zmusiło dowództwo obrony do zaprzestania oporu. Poważne były także straty własne strony polskiej (żołnierze – 2 tysiące poległych i około 16 tysięcy rannych, ludność cywilna – 10 tysięcy zabitych i około 50 tysięcy rannych). 27 września zapadła decyzja o wstrzymaniu walk z uwagi na sytuację ludności cywilnej.

28 września 1939 roku o godzinie 13.15, w budynku fabryki Skody na Rakowcu gen. Tadeusz Kutrzeba i gen. Johannes Blaskowitz podpisali umowę o kapitulacji Warszawy. Akt kapitulacji zakładał, że do niewoli pójdą oficerowie, a pozostali żołnierze, po rozbrojeniu, wrócą do domów. W praktyce około 120-140 tysięcy polskich żołnierzy walczących w obronie Warszawy znalazło się w niewoli niemieckiej. Pol-skie Radio nadało ostatnie przemówienie prezydenta Stefana Starzyńskiego. Rozwieszono plakaty, informujące mieszkańców stolicy o poddaniu się miasta.



Płonąca, zbombardowana przez Luftwaffe w nalocie dywanowym Warszawa, 24 września 1939.



Naloty niemieckich samolotów w czasie obrony Warszawy.



Literatura:

1. Cz. Grzelak, H. Stańczyk, Kampania Polska 1939 roku, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2005
2. J. Piekalkiewicz, Polski wrzesień. Hitler i Stalin rozdzielają Rzeczpospolitą, Wydawnictwo Magnum, Warszawa
3. M. Rosalak, Reduty września, Wydawnictwo Epoka, Warszawa 1990.
4. J. Ślaski, Polska Walcząca (1939-1945), tom 1-2, Instytut wydawniczy PAX, Warszawa 1985

Maciej Bartosz-Białoskórski

1 WRZEŚNIA – WYBUCH II WOJNY ŚWIATOWEJ

Kinga Wojtasińska

Dla nas pierwszy wrzesnia to rozpoczęcie roku szkolnego, a dla naszych przodków żyjących 83 lata temu był to początek ponad pięcioletniej wojny rozpoczętej przez Niemcy.

Za początek wojny uznaje się zbombardowanie przez Niemców Wielunia 1 września 1939 roku ok.4.40, a już pięć minut później (ok.4.45) niemiecki pancernik Schleswig-Holstein zaatakował Westerplatte, gdzie pod dowództwem mjr. Henryka Sucharskiego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego obrona trwała jeszcze przez tydzień. Bohaterowie z Westerplatte, czyli ok. 200 żołnierzy stali się symbolem polskiego oporu. W tym samym czasie niemiecka piechota ostrzelała budynek poczty w Gdańsku. Walki tego dnia rozpoczęły się w już całej Polsce. Dowodem tego jest kampania wrześniowa, która trwała od początku wojny do momentu kapitulacji, czyli do szóstego października 1939 roku.

Od tamtego pamiętnego dnia minęło ponad 83 lata. Był to bardzo trudny dzień zapisany na kartach naszej historii. Dziękujemy naszym Bohaterom, którzy wzięli udział w obronie naszego kraju. Cieszymy się, że nie musimy żyć w czasach wojny i walczyć w obronie Ojczyzny, a służyć jej nauką i pracą.



grafika z www.psplipie.pl

Bibliografia:

Kiedy zaczęła się II wojna światowa? | Przegląd (tygodnikprzeglad.pl)

Wojna obronna 1939 (1wrzesnia39.pl)

Kampania wrześniowa – Wikipedia, wolna encyklopedia

Jagoda Czapiewska

POLSKIE TERMOPILE

Jak podaje Wikipedia, Polskie Termopile to termin publicystyczny, używany na określenie kilku bitew z historii Polski, na wzór starożytnej bitwy pod Termopilami. Wspólnymi cechami wszystkich tych starć, które upodabniają je do desperackiej obrony Spartan przed Persami w wąwozie termopilskim, jest rażąca dysproporcja sił na korzyść strony atakującej.

W kwietniu 1939 r. linia obrony Wizna, znajdująca się na północnym-wschodzie od Łomży, została wzmocniona bunkrami i zaporami przeciwczołgowymi, jednak nigdy nie została skończona i w czasie ataku Niemców składała się jedynie z dziewięciu schronów bojowych, jednak nie były one wentylowane, a część z nich nie była nawet zamaskowana, albo nie miała kopuł obronnych. Linia obrony obsadzona była oddziałami Samodzielnej Grupy Operacyjnej Narew, w której skład wchodziły, między innymi, 8 Kompania Strzelecka, 136 Rezerwowa Kompania Saperów i pluton artylerii piechoty - łącznie 20 oficerów i 700 szeregowców dowodzonych przez Władysława Raginisa. Polacy byli uzbrojeni w zaledwie cztery działa oraz łącznie czterdzieści cztery karabiny: maszynowe, ręczne i przeciwpancerne, przy czym niemiecka czterdziesto-dwu tysięcy armia posiadała aż 350 czołgów i ponad 650 dział i moździerzy (proste działa strzelające pod stromym kątem). Tuż przed bitwą kapitan Władysław Raginis oraz jego zastępca, porucznik Stanisław Brykalski, złożyli przysięgę, że żywi nie oddadzą bronionych pozycji.

Siódmego września 1939 roku nad Narwią zgromadziły się jednostki dowodzone przez generała Guderiana. W okolicach południa zajęli Wiznę i okopali się u brzegu Narwi. Dowiedziawszy się o tym Raginis nakazał wysadzenie mostu i zajęcie pozycji obronnych. 8 września na przedpolu Giełczyna rozpoczęły działania zaczepne. Generał Guderian dotarł do pozycji zajmowanych przez 10 Dywizję Pancerną następnego dnia i przekonał się, że niemiecka piechota - pomimo całodziennego ostrzału artyleryjskiego i wsparcia lotnictwa - nawet nie dotarła do polskich umocnień.

Niemcy ponownie ruszyli na polskie pozycje, a załogi bunkrów musiały chronić się z okopów, ponieważ przez brak wentylacji gromadził się tam dym. Początkowo Polacy skutecznie bronili się przed kolejnymi atakami Niemców, lecz to nie mogło trwać w nieskończoność, a fakty były takie, że na dłuższą metę ich szanse są zerowe - ich i tak mały zapas amunicji szybko się kończył, a słabo uzbrojeni żołnierze byli ranni i wycieńczeni. Widząc to Guderian nakazał podejść czołgom pod poszczególne schrony, które potem były osaczane przez niemiecką piechotę.

Rankiem dziesiątego września nastąpił najazd na schron Władysława Raginisa na Górze Strękowej. Ultimatum- albo złożą broń, albo wszyscy w środku zostaną rozstrzelani. Po godzinie namysłu, z uwagi na to, iż żołnierze byli ranni, Raginis nakazał im opuścić schron i się poddać, a sam rozerwał się granatem, czym dotrzymał przedbitewnej obietnicy.

Bitwa pod Wizną, pomimo tego, że trwała zaledwie trzy dni jest uznawana za jeden z najbardziej heroicznych bojów, który odzwierciedla zaciekłość i patriotyzm Polaków podczas II wojny światowej. Jest ona często określana jako Polskie Termopile z uwagi na to, iż Wizny broniło jedynie siedemset dwudziestu polskich żołnierzy, z czego większość z nich umarła podczas walk, a około czterdziestu zostało wziętych do niewoli.

Źródła:

Wizna - polskie Termopile - niezwykła walka garstki żołnierzy polskich przeciwko armii niemieckiej - Niezależna (niezalezna.pl)

Obrona Wizny - Wikipedia, wolna encyklopedia

II wojna światowa. Bitwa pod Wizną, czyli polskie Termopile (fakt.pl)

Polskie Termopile - Wikipedia, wolna encyklopedia

Podręcznik do klasy ósmej szkoły podstawowej WSIP - Historia - podręczniki i ćwiczenia od WSIP

Generał Tadeusz Kutrzeba

Ksawery Jamiński

Przechodząc koło grobów poległych pod Bzurą żołnierzy polskich, niech ci, którzy kształcą się na przyszłych dowódców, wspomną, że leżą tu żołnierze, którzy starali się wykonać niewykonalny wówczas obowiązek obrony Polski.

(1885-1947)

Generał Wojska Polskiego, dowódca Armii Poznań, inicjator zaczepnego wyjścia nad rzekę Bzurę zwanego bitwą nad Bzurą.

Urodził się 15 kwietnia 1886 roku w Krakowie. Pochodził z rodziny o tradycjach wojskowych (jego ojciec był kapitanem armii austriackiej, zmarł przed narodzinami syna).

W 1896 roku rozpoczął naukę w szkole wojskowej w Fischau. W 1903 roku zdał maturę w Wiedniu, a następnie edukował się na Wydziale Inżynieryjnym w Wojskowej Akademii Technicznej w Mödlingen. W 1906 roku ukończył szkołę w stopniu podporucznika saperów.

Dał się poznać jako niezwykle zdolny uczeń, o czym świadczyły jego nieprzeciętne wyniki. Odznaczał się bystrością umysłu i inteligencją, co później mocno wpłynęło na jego szybką karierę wojskową. Generał Kutrzeba był jednym z najlepiej wykształconych polskich wyższych dowódców. Zyskał opinię jednego z najwybitniejszych sztabowców II Rzeczypospolitej. Przez cztery lata, do 1910 roku, służył w 9 Batalionie Saperów w Krakowie. Następnie (1910-1913) studiował w Akademii Sztabu Generalnego w Wiedniu. W międzyczasie awansował do stopnia porucznika. Opracował m.in. projekt umocnień na pograniczu z Czarnogórą.

Co ciekawe, w latach 1913-14 przebywał w Sarajewie i był naocznym obserwatorem jednego z najdonioślejszych wydarzeń w historii - zamachu na arcyksięcia Ferdynanda.

Okres I wojny światowej

Podczas I wojny światowej początkowo pozostawał w Sarajewie. Następnie służył na froncie wschodnim w wojsku austriackim. W 1916 roku został szefem sztabu wojsk technicznych Grupy Armii arcyksięcia Eugeniusza. Po froncie wschodnim przyszedł czas na front włoski. Po powrocie na wschód został zastępcą szefa sztabu 4 Armii przy dowództwie niemieckiej Grupy Armii. Czas służby był dla Kutrzeby świetną formą edukacji i powiększania własnej wiedzy wojskowej. W marcu 1918 roku został mianowany szefem sztabu bazy austriackiej w Braiła.

Okres międzywojenny

Po odrodzeniu się Rzeczypospolitej Kutrzeba zdecydował się na porzucenie armii austriackiej i rozpoczął służbę w Wojsku Polskim. Odradzające się Wojsko Polskie odczuwało brak wykształconych wyższych oficerów. W listopadzie 1918 roku działał w krakowskiej Polskiej Komisji Likwidacyjnej.

W październiku 1919 przejął dowodzenie nad sztabem 1 Dywizji Piechoty Legionów, a następnie Grupy Operacyjnej dowodzonej przez gen. Edwarda Rydza-Śmigłego, późniejszego Naczelnego Wodza. W grudniu został majorem.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej uczestniczył w wyprawie na Kijów i bitwie warszawskiej. Był szefem sztabu Frontu Południowo-Wschodniego oraz Frontu Środkowego. Następnie, podczas pościgu za siłami bolszewickimi kierował sztabem 2 Armii i dostał nominację na stopień podpułkownika. Od maja 1921 roku został oddelegowany do służby w Sztabie Generalnym. W 1922 roku został awansowany do stopnia pułkownika.

W styczeń 1925 roku został II zastępcą szefa Sztabu Generalnego i szefa Biura Ścisłej Rady Wojennej. Po zamachu majowym pozostał na dotychczas pełnionym stanowisku, choć nie zdecydował się na otwarte poparcie Piłsudskiego. Podobnie, jak Stefan Rowecki, sprzyjał stronie rządowej i nie krył tego w późniejszym czasie. Mimo iż nie wsparł Piłsudskiego w jego batalii, nadal awansował, uzyskując najpierw stanowisko I zastępcy szefa Sztabu Generalnego, a w styczniu 1927 roku stopień generała brygady.

28 listopada 1928 roku został komendantem Wyższej Szkoły Wojennej. Tam dał się poznać jako dobry wykładowca i organizator. Przypisuje mu się wprowadzenie znacznych zmian do działalności placówki. Był doświadczony na polu pracy naukowej, od początku lat dwudziestych zaangażował się w działalność publicystyczną. Był autorem wielu prac i rozpraw, a w jego dorobku znalazły się także książki.

W tym samym czasie coraz większą rolę w polskim wojsku zaczął odgrywać Edward Rydz-Śmigły. Wiązało się z tym umocnienie pozycji Kutrzeby, który miał z Rydzem-Śmigłym dobre stosunki osobiste. 27 listopada 1935 roku Kutrzebę mianowano generałem przy Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych. Na tym stanowisku zajmował się przygotowaniami do obrony kraju, prowadził badania dotyczące obronności i strategii oraz obserwował uważnie rozwijającą się niepokojąco sytuację na światowej scenie politycznej. Szczególnie związał się z Wielkopolską i już wkrótce to tam miał się skierować jako dowódca frontowy. 19 marca 1939 roku awansował na generała dywizji.

Pisarz i historyk wojskowości

W jego publicystyce dominowały teoretyczne i praktyczne zagadnienia z zakresu sztuki i taktyki operacyjnej. Wyznawał pogląd, że przyszła wojna będzie wojną manewrową z uwagi na przewagę broni zaczepnych, a zwłaszcza lotnictwa i broni pancernych. Dlatego był zwolennikiem obrony ruchowej i zwrotów zaczepnych. W jego działalności pisarskiej ważne miejsce zajmowała też historia wojskowa. Jego opracowania w tej dziedzinie stanowią istotny wkład zwłaszcza do badań nad wojną polsko-bolszewicką i II wojną światową. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę pisarską z dziedziny taktyki, organizacji wojsk i regulaminów oraz obszerne prace wojskowo-historyczne, takie jak:

Bitwa nad Niemnem, Warszawa 1926,

Wyprawa kijowska 1920 roku, Warszawa 1927,

Studium nad możliwościami wojennymi Niemiec i Polski z 1936 r.,

Wojna bez walnej bitwy,

Bitwa nad Bzurą (9-22 września 1939 r.). Przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej w obszarze: Poznań - Warszawa we wrześniu 1939r., Warszawa 1958

Kampania wrześniowa 1939 roku, niewola niemiecka i służba na Zachodzie

Podczas wojny z Niemcami przeszedł cały szlak wojenny jako dowódca Armii Poznań. Pod swoją komendą miał cztery dywizje i dwie brygady kawalerii. Jeszcze przed rozpoczęciem II wojny światowej uzyskał również możliwość skupienia w swym ręku dowództwa Armii Poznań i Pomorze, co pozwoliło mu prowadzić uderzenie znad Bzury. Była to najważniejsza bitwa, w której uczestniczył podczas kampanii wrześniowej. Starcie w dniach 9-22 września zakończyło się jednak porażką Polaków.

Po starciu przebił się do Warszawy razem z niedobitkami z jego oddziałów. Tam oddał się pod komendę gen. Juliusza Rómmla. W obronie Warszawy walczył wraz z armią Warszawa, w której pełnił funkcję zastępcy dowódcy. Niestety, stolica nie wytrzymała naporu niemieckiego i 28 września podpisał akt kapitulacji stolicy.

Po kapitulacji dostał się do niewoli. Przebywał w obozach jenieckich na terytorium Rzeszy do kwietnia 1945 roku. Po tym jak jego obóz został wyzwolony, udał się do Londynu.

Ostatnie lata życia

W lipcu 1945 otrzymał propozycję objęcia stanowiska ministra obrony narodowej, której nie przyjął. Stał natomiast na czele - powołanej rozkazem szefa Sztabu Głównego z 12 października 1945 - Komisji Historycznej Kampanii Wrześniowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Jednocześnie uczestniczył w tworzeniu Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie.

Mieszkając w Londynie wydał kilka publikacji m.in. Bitwę nad Bzurą.

Powrót do kraju uniemożliwił mu jesienią 1946 nieuleczalny nowotwór. Generał zmarł 8 stycznia 1947 roku w londyńskim szpitalu.

Dopiero dziesięć lat później jego zwłoki zostały sprowadzone do Polski. Odznaczenia jakie uzyskał wyglądają imponująco: trzy ordery Virtuti Militari (2, 4 i 5 klasy), Order Odrodzenia Polski (3 i 5 klasa), trzykrotny Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi oraz odznaczenia przyznawane mu poza granicami naszego kraju.

W 1957 jego prochy - zgodnie z ostatnią wolą - przewieziono do Polski i pochowano w Alei Zasłużonych na Cmentarzu wojskowym.



Tekla Tomaszewska

– kim była i czym zasłynęła?

Lena Chojnowska

12 września minęła 134. rocznica urodzin Tekli Tomaszewskiej.

Kim była? Jedną z uczestników strajku Dzieci Wrzesińskich 1901 r. W 1901 r. walczyła o język polski w szkołach i była jednym z Dzieci Wrzesińskich.

Tekla Dembińska urodziła się 12 września 1888 r. we Wrześni. Przyszła na świat jako szóste z jedenaściorga dzieci Andrzeja Tomaszewskiego. Dzieciństwo spędziła we Wrześni, mieszkając z rodziną m.in. w istniejącym do dzisiaj budynku na narożniku obecnych ul. Staszica i Fabrycznej.

Patriotyczna atmosfera domu rodzinnego, przejawiająca się m.in. potajemnymi spotkaniami młodzieży, uczącej się języka polskiego i historii Polski pod opieką jej ojca, zaowocowała w 1901 roku, gdy Tekla była uczennicą ostatniej klasy katolickiej szkoły ludowej we Wrześni.

W tym trudnym dla siebie czasie Tekla straciła matkę, która zmarła 6 kwietnia 1902 roku, prawdopodobnie wskutek komplikacji poporodowych. Dwa miesiące później zmarł jej nowonarodzony brat – Witold Jerzy.

Po ukończeniu szkoły Tekla uczyła się wyrobu kapeluszy u modystki Cichockiej. Wkrótce opuściła Wrześnię na zawsze i wyemigrowała do USA, dokąd dotarła 19 września 1909 roku, na płynącym z Hamburga statku „Cincinnati”. Dołączyła tam do swego starszego rodzeństwa – Walerii oraz Franciszka Xawerego, u którego - w Milwaukee - rozpoczęła swoje życie w USA. 7 sierpnia 1912 roku wyszła za mąż za pochodzącego z Włocławka Tomasza Dembińskiego. Miała z nim sześcioro dzieci, z których dwójka zmarła we wczesnym dzieciństwie.

Tekla Dembińska z domu Tomaszewska zmarła w Racine w stanie Wisconsin 16 stycznia 1978 roku i została pochowana 19 stycznia 1978 roku na cmentarzu Saint Adalbert Cemetery w Milwaukee w stanie Wisconsin w USA.

W 1901 r. Tekla miała niecałe 13 lat i była uczennicą ostatniej klasy Katolickiej Szkoły Ludowej we Wrześni.

W tym czasie zaborcy starali się wszelkimi sposobami, aby zgermanizować i zrusyfikować Polaków. W zaborze pruskim językiem urzędowym był niemiecki, a za używanie w szkołach języka polskiego, np. podczas przerw między lekcjami, wymierzano uczniom kary cielesne. Strajk był wyrazem sprzeciwu uczniów wobec tej germanizacji.

Jedyna możliwość, gdzie dzieci mogły mówić po polsku były lekcje religii. Jednak zdarzało się, że i wtedy zmuszano uczniów do nauki modlitw w języku niemieckim. Za nieposłuszeństwo, np. odmowę modlitwy, dzieci były bite. Zatrzymywano je też po lekcjach i zmuszano do wykonywania prac dodatkowych.

Pamiętnego 20 maja, wraz z innymi dziećmi, protestującymi przeciwko nauce katechizmu po niemiecku, została ukarana chłostą. Jej siostra – Helena – po latach wspominała, że Tekla kilkakrotnie wracała do domu z rękoma pobitymi do krwi, mdlejąc pewnego razu na schodach domu. Kilkanaście dni wcześniej, 6 maja 1901 roku, ojciec Tekli – Andrzej Tomaszewski, wspólnie z kilkoma innymi rodzicami, wysłał do kierownika szkoły protest przeciw zatrzymywaniu ich dzieci codziennie na dwugodzinny areszt za nieodpowiadanie na lekcjach religii w języku niemieckim. Tekla znalazła się również wśród uczniów, którym na Wielkanoc 1902 r. przedłużono za karę obowiązek szkolny.

Strajk odbił się szerokim echem. W obronie strajkujących uczniów stanęły znane wówczas osobistości w tym Henryk Sienkiewicz oraz Maria Konopnicka, publikując wiersz „O Wrześni”. Dzisiaj pamięć o Strajku Dzieci Wrzesińskich kultywuje utworzone w 1966 roku Muzeum Regionalne im. Dzieci Wrzesińskich.

"My z Tobą Boże rozmawiać chcemy,
 lecz "Vater unser" nie rozumiemy,
 i nikt nie zmusi nas Ciebie tak zwać,
 boś Ty nie Vater, lecz Ojciec nasz."

– anonimowy wiersz

napisany przez dzieci wrzesińskie 1901

Źródła:

<https://pl-pl.facebook.com/teklatomaszewska/>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Strajk_dzieci_wrzesi%C5%84skich

<https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/134-rocznica-urodzin-tekli-tomaszewskiej-dembinskiej-uczestniczki-strajku-dzieci-wrzesi%C5%84skich>

<https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/134-rocznica-urodzin-tekli-tomaszewskiej-dembinskiej-uczestniczki-strajku-dzieci-wrzesi%C5%84skich>

Zdjęcia z:

www.powszechny.com

www.nowy targ.24.tv

<https://www.artmajeur.com/pl/magdaniewiadomska/artworks/3778798/t>



Bona Sforza – kontrowersyjna królowa Polski

Bona Sforza – Wikipedia, wolna encyklopedia

Bona Sforza – kobieta na miarę nie swoich czasów | HISTORIA.org.pl - historia, kultura, muzea, matura, rekonstrukcje i recenzje historyczne

Podaj kobietę, która odegrała ważną rolę w historii Polski? - Zapytaj.onet.pl

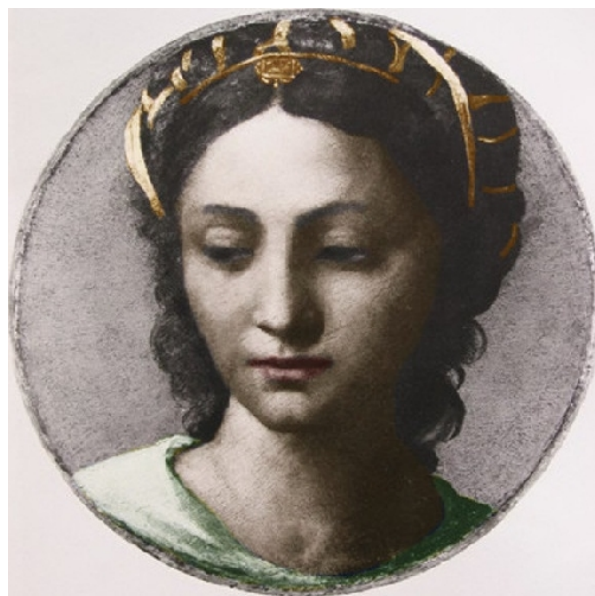
Oliwia Majda

Każdy chyba lubi ketchup czy pomidory, ale skąd się one wzięły w Polsce? Królowa Polski od 1518 roku do 1557 roku Bona Sforza d’Aragona z Włoch-to właśnie ona sprowadziła do naszego kraju szpinak, kalafior, karczochy, fasolkę szparagową, brokuły, kapustę czy właśnie pomidory.

“Włoska gadzina”- takie określenia padały w stronę Bony od mężczyzn, którzy chcieli uciszyć młodą królową, która po koronacji od razu działała i nie miała zamiaru siedzieć cicho. Była interlokutorką - wykształconą w zakresie polityki, umiała posługiwać się wieloma językami, lecz nie była traktowana równo z racji na płeć.

Mimo bycia “intrygantką wtrącającą się do wszystkiego” zrobiła wiele dobrego dla Polski: zaludniała pustki, budowała przydatne obiekty, rozbudowywała miasta nadane jej jako "Oprawa Polskich Królów" oraz miasta Mazowsza, gdzie osiadła na koniec swojego życia. Mimo że sama nie była Polką, z pewnością była nią w sercu.

Koniec życia Bony nie mógł zakończyć się bez kontrowersji. Świadek jej śmierci Cezary Fariny był zdania, że królowej podano dwa razy truciznę na zlecenie jednego z zaufanych dworzan. Nagrobek Królowej postawiono dopiero po koronacji jej córki - Anny Jagiellonki, wcześniej Bonie nie zorganizowano godnego miejsca na spoczynek.



Sebastiano del Piombo, Bona Sforza w wieku 23 lat
źródło: <http://www.sofijon.pl/module/article/one/1096>

Źródło:
<https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/2677541>



Najciekawsze zawody w średniowieczu

W średniowiecznych miastach nie było takich technologii oraz wynalazków jak dzisiaj. Leki, spalinowe dźwigi czy prasa tych wszystkich i wiele innych rzeczy nie posiadali mieszkańcy dawnych miast. Większość tych rzeczy ludzie musieli zastąpić oddzielnymi zawodami. Dlatego dzisiaj zaprezentuję wam najciekawsze średniowieczne zawody.

Bruno Kotnarowski

Ludzki dźwig (operator deptaka mechanicznego)

W średniowieczu nie było dźwigów spalinowych dlatego została wynaleziona alternatywa. Było to koło deptakowe, człowiek wchodził do środka i za pomocą masy mięśniowej kręcił takim kołem które dzięki przyczepionej linie ciągnęło ładunek do góry. W późniejszym czasie deptaki zostały usprawnione o bloczki i przekładnie dzięki którym jeden człowiek mógł podnieść nawet dwie tony.



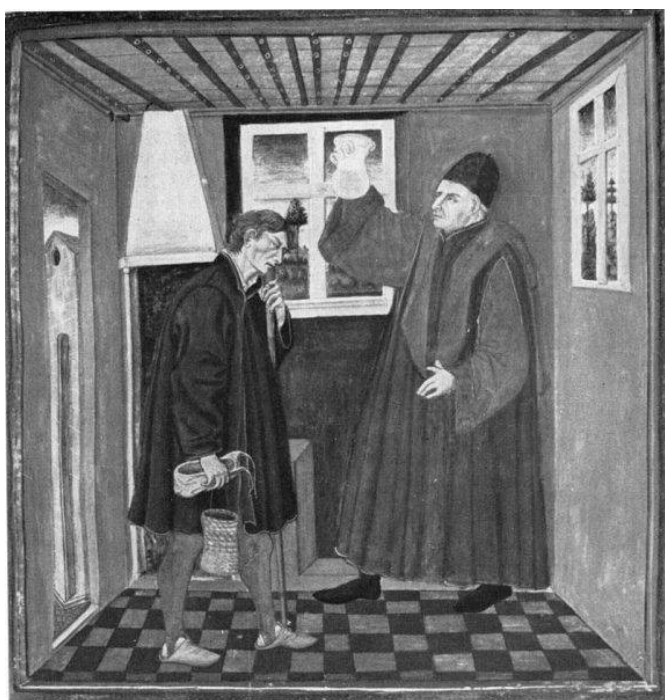
Obwoływacz



Był to specjalny posłaniec wkraczał do akcji po śmierci jednego z mieszczan. Miał za zadanie ogłosić jego śmierć oraz poinformować o miejscu i czasie pogrzebu.

Przewodnik niedźwiedzi

Jedną z rozrywek w średniowieczu były walki zwierząt. Było wiele typów takich walk jedną z nich był typ w którym organizatorzy szczuli psy na schwytane wcześniej niedźwiedzie. Owe niedźwiedzie podróżowały z miasta do miasta a wraz z nimi podróżował ich opiekun zwany również niedźwiedzim przewodnikiem.



Wodny lekarz

Był lekarzem badającym pacjenta tylko i wyłącznie na podstawie jego moczu. Choć może to brzmieć śmiesznie takie badanie naprawdę działały. Lekarze sprawdzali wygląd moczu, zapach i nie rzadko smak. Po takich badaniach można było wywnioskować czy pacjent jest w ciąży lub czy ma cukrzyce.

Zachwalacz wina

Skąd ludzie wiedzieli, do jakiej oberży warto pójść? Zawdzięczali to specjalnym inspektorom.

Ci inspektorzy codziennie rano szli do pierwszej z brzegu oberży i musieli zostać przez nią zatrudnieni. Nadzorowali oni czerpanie trunku a następnie sami go smakowali. W końcu, wyposażeni w kubek i skórzany bukłak zatkany kawałkiem konopi, ruszali na miasto reklamować wino i oferować darmowe próbki przechodniom.

Źródło: <https://tinyurl.com/5xyu5m2n>

Kalendarz historyczny- wrzesień

Źródła:

https://pl.wikipedia.org/wiki/30_wrze%C5%9Bnia,
<https://dziennikpolski24.pl/>,
<http://mojhistorycznyblog.pl/>,
<https://muzeum1939.pl/>,
https://histmag.org/?gclid=Cj0KCQjwguGYBhDRA RIsAHgRm4_ieMwiQWkdAM2Cn-BnsuWMN8i_kYbsTk4i70e7hE4oUWQVOF5Ncla AjjbEALw_wcB, <https://warhist.pl/>,
<https://opinie.pl/>, <https://dzieje.pl/>



Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
29	30	31	1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	1	2

www.rodzicielskieinspiracje.pl

Róża Pisarek, Izabela Idziak

<https://rodzicielskieinspiracje.pl/kalendarz->

- 1.09 - 1939 r. godz. 4:45** – Niemcy rozpoczęli ostrzał polskiej wojskowej składnicy na Westerplatte.
- 2.09 - w 1621 r.** rozpoczęła się bitwa pod Chocimiem.
- 3.09 - w 1939 r.** Wielka Brytania i Francja wypowiedziały wojnę nazistowskim Niemcom.
- 6.09 - W 775 p.n.e** chińscy astronomowie odnotowali najstarsze w historii zaćmienie Słońca.
- 7.09** - zakończyła się bitwa pod Pułtuskiem.
- 8.09** - 371 lat temu w trakcie potopu szwedzkiego wojska szwedzkie zajęły Warszawę.
- 9.09** - w 1939 r. rozpoczęła się największa bitwa w czasie wojny obronnej Polski w 1939 r.- bitwa nad Bzurą.
- 12.09 - w 1733 r.** Stanisław Leszczyński został wybrany na króla Polski.
- 15.09 - 1916 r.** - podczas bitwy nad Sommą Brytyjczycy wprowadzili po raz pierwszy do działań wojennych czołgi.
- 17.09 - 1939 r.** łamiąc polsko-sowiecki pakt o nieagresji, Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej.
- 18.09 - 1454 r.** – zwycięstwo wojsk krzyżackich w bitwie pod Chojnicami podczas wojny trzynastoletniej.
- 19.09- 1410 r.** – wielka wojna z zakonem krzyżackim: wojska króla Władysława II Jagiełły zakończyły nieudane oblężenie Malborka.
- 20.09- 1576 r.** – król Stefan Batory wezwał Gdańsk przed sąd królewski, stawiając mu zarzuty obrazy majestatu i buntu.
- 23.09 - 1492 r.** – Jan I Olbracht został koronowany na Wawelu na króla Polski.
- 25.09 - 1793 r.** – II rozbiór Polski: podpisano traktat z Prusami, na mocy którego otrzymały one 58 tys. km² powierzchni Polski.
- 27.09 - 1331 r.** - nierozstrzygnięta bitwa pod Płowcami.
- 30.09 - 1773 r.** – Sejm ratyfikował traktaty rozbiorowe.

BABILON

część 1

POTĘGA ŚWIATOWA



Nazwa Babilon znaczy „zamieszanie”. Jest to nazwa państwa-miasta, które później stało się stolicą całego imperium Babilońskiego leżącego w Mezopotamii. Babilon był potęgą światową w VI w. p. n. e., a jako miasto był uważany za twierdzą nie do zdobycia. Co więc się stało, że dziś ta wielka stolica jest tylko gruzowiskiem? Wyjaśnię Wam to. Zaczniemy jednak od początku. Zanim opiszę upadek Babilonu, chcę przybliżyć jego rozwój i chwałę.

Słynne miasto znano początkowo jako Babel. Leżało na równinie Szinear nad rzeką Eufkrat, około 80 km od Bagdadu.

Założycielem Babilonu był Nimrod, który żył w drugiej połowie III tysiąclecia p.n. e.. Rozwój miasta został nagle przerwany, gdyż jego mieszkańcy zaczęli mówić różnymi językami. Po pewnym czasie miasto zaczęło rozwijać się dalej. Powiększył je i umocnił Hammurabi, po czym uczynił je stolicą semickiego imperium babilońskiego.

Później Babilon znalazł się pod dominacją mocarstwa asyryjskiego. Około 645 r. p. n. e. w Babilonie zaczął panować Chaldeczyk Nabopolasar, dając początek nowej dynastii. Jego syn Nebukadneccar (Nabuchodonozor) II, rozbudował miasto i doprowadził je do szczytu świetności. Dynastia chaldejska podporządkowała sobie Asyryjczyków i za jej panowania miasto Babilon i całe mocarstwo przeżywały swoje lata świetności.

Nabuchodonozor był wielkim wojownikiem i strategiem, podbił wiele narodów. Pewna tabliczka klinowa wspomina o wyprawie przeciw Egiptowi przeprowadzonej w 37 roku jego rządów (588 p. n. e.). Być może wtedy Egipt dostał się pod władzę Babilończyków. Nabuchodonozor był też wspaniałym administratorem, budowniczym i planistą. Miasto Babilon leżało po obu brzegach rzeki Eufkrat, musiał więc mieć wiele mostów i przepraw. Broniła go podwójna linia fortyfikacji. Na obwarowania składały się dwa mury z niewypalanych cegieł. Mur od strony miasta miał 6,5 m szerokości.

W odległości 7 m od niego stał drugi mur, o szerokości ok. 3,5 m. Konstrukcję dodatkowo wzmocniały baszty. Jakies 20 m za drugim murem wzniesiono jeszcze wał nadbrzeżny nad Eufkratem z wypalanych cegieł spojonych asfaltem. Za nim wykopano fosę, która łączyła się z rzeką i dostarczała wody do miasta. Stanowiła też zaporę przed nieprzyjacielem. Jak wynika z zachowanych babilońskich dokumentów, do miasta prowadziło osiem bram.

Babilon wydawał się nie do zdobycia! Miasto miało liczne ulice prowadzące do bram w potężnych murach. Główną drogę nazwano Procesyjną. Ciągnące się wzdłuż niej mury ozdobiono wizerunkami lwów.

Miasto Babilon oraz całe jego imperium, było ważnym centrum handlowym i przemysłowym. Wytwarzano tam różne towary, handlowano artykułami, które sprowadzano szlakami lądowymi i wodnymi. Babilońska flota docierała przez Zatokę Perską na dalekie morza.



Mieszkańcy Babilonu byli bardzo religijni. Z wykopalisk oraz starożytnych tekstów wynika, że w mieście istniało ponad 50 świątyń. Najważniejszą rolę odgrywał bóg Marduk. W religii babilońskiej duże znaczenie miały też triady bóstw. Tworzyło je troje bogów: Sin (bóg księżyca) i Szamasz (bóg słońca), oraz bogini Isztar. Inna triada składała się z demonów: Labartu, Labasu i Achchazu. Babilończycy wierzyli w nieśmiertelność duszy. Łączyli swoją religię z magią oraz czarami, odczytywali przyszłość z gwiazd i podejmowali działania aby spełniła się dla nich dobrze. Rozwinęli astrologię, a wiele ciał niebieskich nazwano imionami ich bóstw.

Jak pokazuje historia, ani bogowie ani demony nie ocalili Babilonu. O jego zdumiewającym upadku powiem wam w następnej gazetce.

Zapraszam do czytania!

Czy wiesz że:

1. Miasto Babel można uznać za pierwszą stolicę w historii ludzkości.
2. Kodeks Hamurabiego jest jednym z najstarszych i najlepiej znanych aktów prawnych starożytności.
3. W czasach swojej świetności stolica Babilonu była największym miastem otoczonym murem. Mury były tak szerokie, że mogły się po nich ścigać rydwany.
4. Grecki historyk Herodot napisał, że wzdłuż obu brzegów rzeki ciągnął się wał oddzielony od miasta murem z bramami. Według niego mury miały ok. 90 m wysokości, 26,5 m szerokości i ok. 95 km długości. Wydaje się jednak, iż dane te są przesadzone.
5. Wiszące ogrody Babilonu są uznawane za jeden z cudów świata. Była to ogromna tarasowa konstrukcja ze sklepieniami kolebkowymi, porośnięta pięknie utrzymaną roślinnością.
6. Nabuchodonozor nie tylko budował wspaniałe fortyfikacje, świątynie i pałace. Z upodobaniem też burzył podbite miasta. I to jego wojska zburzyły słynną świątynię wybudowaną przez izraelskiego króla Salomona.

Źródła:

Tak żyli ludzie w Babilonie – Mezopotamia za czasów Nabuchodonozora II,

Jean-Marie Ruffieux

Historia Świata Laroussse nr 2

Historia Świata Laroussse nr 4

Historia Świata Laroussse nr 5

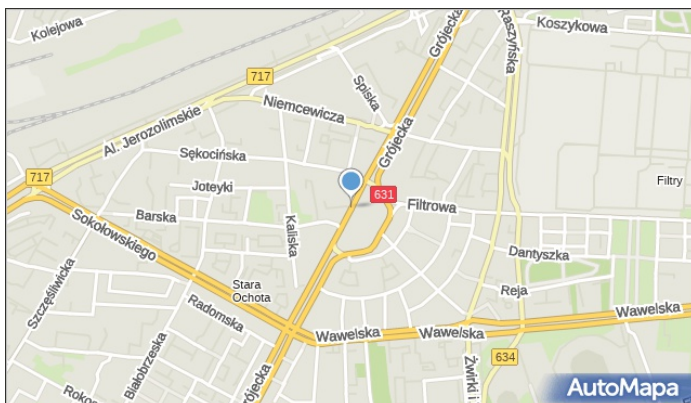
Historia Świata Laroussse nr 12

Archeology and Old Testament Study, red. D.W. Thomas (Oksford) Encyklopedia Insight on the Scriptures, praca

zbiorowa <https://www.wynalazki.andrej.edu.pl/index.php/wynalazki/27-m/1521-mury> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Babilon>

PLAC NARUTOWICZA POD OSTRZAŁEM

Maciej Włodkowski



Przemierzając Ochotę po powrocie z wakacji, mijałem wiele miejsc obstawionych zniczami i kwiatami, upamiętniających wydarzenia z czasów II wojny światowej. Do tej pory te miejsca nie były dla mnie interesujące, a wręcz wydawały mi się nudne. Jednak, kiedy zapoznałem się bliżej z ich historią, patrzę na te tablicę z szacunkiem i zrozumieniem. Postanowiłem, że opowiem Wam o kilku miejscach i wydarzeniach z czasu Powstania Warszawskiego, które są mi szczególnie bliskie, bo widzę je z mojego okna.

Pl. Narutowicza

Na Placu Narutowicza kilkanaście minut przed zaplanowaną godziną „W”, która przypadała na 17:00, około godziny 16.45 -16.50, pod murami Domu Akademickiego padły pierwsze powstańcze strzały. Przedwczesny początek powstania spowodowany był tym, że patrol Schutzpolizei, czyli Niemieckiej Policji Ochronnej, zdemaskował kaprala „Osę” przebranego za niemieckiego policjanta i czekającego na Placu na wybuch Powstania. W wyniku tej dekonspiracji wywiązała się strzelanina, wtedy z okolicy ulicy Grójeckiej wybiegli inni powstańcy, co spowodowało wcześniejsze rozpoczęcie powstania. Niemcy uniknęli ataku, gdyż zdążyli schronić się za opancerzonymi drzwiami Akademika, w którym stacjonowali i którego do końca trwania walk nie udało się powstańcom zdobyć. Co więcej, powstańcy ponieśli spore straty, ponieważ niemiecki ogień z broni maszynowej umieszczonej na terenie budynku łatwo dosięgał atakujących, którzy nie mieli się, gdzie schować, gdyż w tamtych czasach Plac wyglądał inaczej, niż my go dzisiaj znamy, nie rosły na nim drzewa.

Ul. Filtrów 68

Czy kojarzycie dostojną kamienicę tuż przy Placu Narutowicza, tę z wielkimi kolumnami, pilnowaną przez dwa orły? To stąd, pod nosem Niemieckiej Policji, która stacjonowała naprzeciwko w Akademiku, wyszła iskra - rozkaz rozpoczynający Powstanie Warszawskie. W jednym z mieszkań w tej kamienicy znajdowała się kwatery sztabu Okręgu Warszawa Armii Krajowej i to tutaj w dniu 31.07 płk Antoni Chruściel „Monter” podpisał rozkaz rozpoczęcia Powstania, wyznaczając datę jego wybuchu na dzień 1 sierpnia o godzinie 17 i stąd ten rozkaz wyszedł do podległych mu dowódców.

Dom Akademicki

Dom Akademicki, którego gmach został wybudowany w 1929 roku, sam z siebie przypomina fort – jest wysoki, potężny, groźnie góruje nad okolicą. Może właśnie z tego powodu niemiecki okupant wybrał go na koszary 350 członków Schutzpolizei, czyli Niemieckiej Policji Ochronnej. Sam budynek dawał bardzo dobre warunki do zakwaterowania tam oddziałów Policji, miał dużo wolnych miejsc, gdzie można było nocować, siłownię oraz plac, na którym można było ćwiczyć na przykład musztrę. W piwnicy Akademika znajdowało się więzienie, w którym w czasie okupacji i samego Powstania przetrzymywano aresztowanych w zemście za Powstanie okolicznych mieszkańców. Wielu z nich straciło tu życie. Budynek ten był jednym z głównych obiektów na Ochocie, który powstańcy mieli za cel zdobyć. Ich plan nie powiódł się, dlatego że pancerne drzwi, zasieki, kraty w oknach i broń maszynowa na dachu utrudniały jego zdobycie. Do dziś możecie zobaczyć ślady walk w postaci dziur po kulach na wykonanym z czerwonego piaskowca przejściu bramnym od strony Placu Narutowicza.

Mam nadzieję, że Was zaciekałem tym tematem i że przechodząc przez Plac Narutowicza przypomnicie sobie o wydarzeniach, które się tu rozgrywały w czasie powstania warszawskiego.

Zmiany, zmiany!!!

... czyli nowych nauczycieli mamy

W ostatnim czasie wśród grona pedagogicznego mogliśmy zauważyć wiele nowych twarzy. Postanowiliśmy napisać ten artykuł, by przybliżyć Wam nowych nauczycieli, którzy być może będą Was uczyć w ciągu tego roku szkolnego.

Marta Leszczyńska
Zofia Szwykowska – Tytman

Anna Burchard Nauczycielka Informatyki z 25 letnim doświadczeniem. Lubi programy, które podobają się Jej uczniom i potrafią uczyć przez zabawę. Wycieczki górskie sprawiają Pani Annie radość, a żółw o imieniu Tuptuś dotrzymuje Jej towarzystwa.

Marta Wnukowicz, którą już kiedyś mogliśmy spotkać w naszej szkole, zajmuje się Informatyką i od wielu lat dzieli się swoją wiedzą z uczniami. Lubi podróżować, czytać książki oraz poznawać nowe programy komputerowe. Chętnie ogląda polską reprezentację sportową w telewizji. Dużo spaceruje i jeździ na rowerze. Zdaniem Pani Marty nauczyciel powinien lubić swoją pracę, traktować młodzież poważnie oraz przede wszystkim wykazać się dużą cierpliwością.

Alicja Krasnodębska - Graniszewska Pani Alicja jest nauczycielką WOS-u. Interesuje się integracją sensoryczną i różnymi kulturami. Lubi jeździć na rowerze oraz skakać na trampolinie. Przepada za kotami.

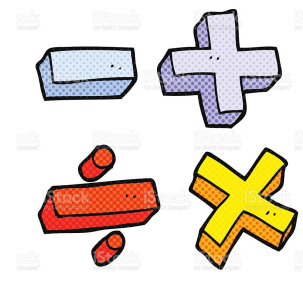
Klaudia Sulich Od 7 lat pracuje jako nauczyciel wspomagający. Pomaga dzieciom potrzebującym wsparcia w szkole i w nauce. Pani Klaudia kocha gotować, spać i czytać kryminały. Lubi wycieczki górskie, jazdę na rowerze, grę w ringo i badminton. Jej wielką sympatię wzbudzają psy i kapibary.

Patrycja Symeczko Mimo, że uczy języka angielskiego, interesuje się wieloma językami obcymi. Lubi podróżować, jeździć na nartach i uprawiać aerobik. Według Pani Patrycji dużym wyzwaniem dla nauczyciela jest pogodzenie potrzeb uczniów o różnych możliwościach intelektualnych.

Monika Czerwińska Nowa szkolna Pani psycholog. Preferuje czytanie książek. Najbardziej lubi te reportażowe i dokumentalne. Ma 2 psy Bogdana i Luisa. Pani Monika mówi, że ważną umiejętnością jest zachęcenie do rozmowy nie tylko o problemach, ale i o życiu.

Jarosław Nowak Doświadczony matematyk, miłośnik liczby π . Wychowawca klasy 4b. Interesuje się zarówno ekonomią jak i muzyką. Na pytanie „Co według Pana jest największym wyzwaniem stojącym przed nauczycielem?” Pan Jarosław odpowiedział „Najważniejsze jest przekazanie swojej wiedzy tak, aby inni to zrozumieli”. Jego uczniowie powiedzieli, że to bardzo miły i spokojny nauczyciel. Tłumaczy dokładnie, jasno, zrozumiale, a co najważniejsze: wcale nie krzyczy.

Tomasz Kowalik Nowy pedagog szkolny pasjonujący się piłką nożną. Pan Tomasz zachęca do przychodzenia z wszelkimi problemami np. problemami w kontaktach z rówieśnikami, kłopotami z ocenami, problemami w klasie, bądź w domu. Można również przyjść, aby rozwijać swoje zainteresowania oraz porozmawiać na ważne dla nas tematy.



<https://eduzabawy.com/>
<https://pl.depositphotos.com/>
<https://www.istockphoto.com/>

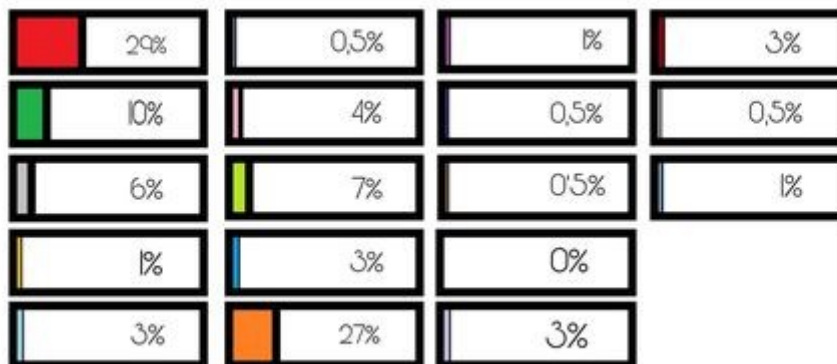
ULUBIONY PRZEDMIOT W SZKOLE KLAS 4-8

Alan Kaleta
Stanisław Olszewski
August Zawadzki



Od dłuższego czasu, zastanawialiśmy się, jaki przedmiot w szkole jest najbardziej lubiany przez naszych kochanych uczniów. Pogłównowaliśmy nad tym i doszliśmy do wniosku, że najprostszym sposobem na sprawdzenie tego jest zrobienie ankiety. Odwiedziliśmy wszystkie klasy 4-8, opowiedzieliśmy im o naszej ankiecie i uzyskaliśmy głosy. Zbieraliśmy przez trzy dni, ale było warto. Dobrze, dobrze już przestajemy opowiadać o naszej ciężkiej pracy i przejdziemy do rzeczy. Wiemy, że ciekawość Was zżera. Zatem: Jaki jest ten najbardziej lubiany przez uczniów przedmiot w szkole? Otóż...

www.galeriaklasyki.pl



Przeliczyliśmy wszystkie głosy na procenty i wywnioskowaliśmy, który przedmiot jest tym naj. Wygrała plastyka. To na nią najwięcej uczniów zagłosowało i tym samym uzyskała 29 % głosów. A w głosowaniu wzięło udział 210 uczniów. Pewnie ciekawi Was również ilość głosów, które uzyskały inne przedmioty?

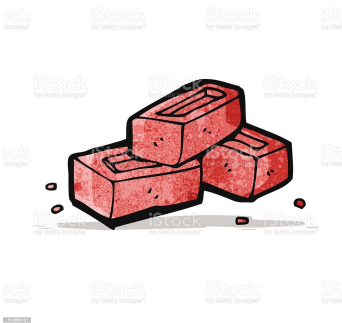
Plastyka – 29%	Etyka – 0,5%	Matematyka – 10%	WDŻ – 0,5%
Polski – 6%	Religia – 0%	WF – 27%	Geografia – 3%
Fizyka – 0,5%	Muzyka – 0,5%	Biologia – 7%	Przyroda – 1%
Niemiecki – 1%	Informatyka – 3%	Angielski – 3%	Historia – 3%
Chemia – 4%	Biologia – 7%		

Dziękujemy wszystkim uczniom za oddanie głosów i zachęcamy do czytania kolejnych numerów Kuriera, ponieważ jeszcze przed Wami dużo ciekawych ankiet.

Zagadka matematyczna

Cegła waży kilogram i pół cegły. Ile waży cegła?

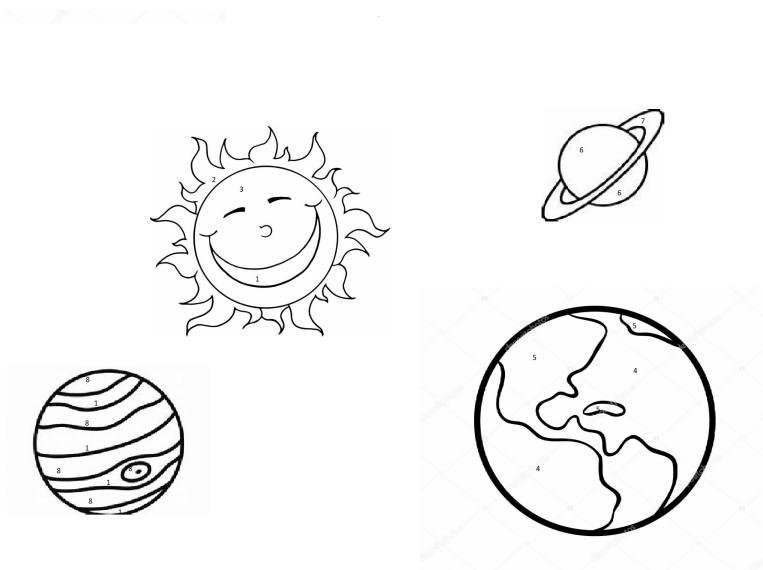
... czyli nasi nauczyciele matematyki już czekają na odpowiedzi. **REDAKCJA**



<https://www.istockphoto.com/pl/wektor/kresk%C3>

KOLOROWANKA

Alicja Gerasik



- 1 CZERWONY
- 2 POMARAŃCZOWY
- 3 ŻÓŁTY
- 4 ZIELONY
- 5 NIEBIESKI
- 6 SZARY
- 7 CZARNY
- 8 BRĄZOWY

GRAFICZNE POWTÓRKI

Lena Wojtczak i Milena Oporska

ALEKSANDER FREDRO ZEMSTA

GATUNEK: KOMEDIA
RODZAJ: DRAMAT
EPOKA: ROMANTYZM

CZAS AKCJI:
PRZEŁOM XVIII
I XIX WIEKU

STRUKTURA DRAMATU

- PODZIAŁ NA AKTY I SCENY
- TEKST ROBOCZY - DIDASKALIA
- TEKST GŁOŚNY - PODZIAŁ NA GÓLE
- DIALOGI I MONOLOGI POSTACI

TYPY KOMIZMU

1. KOMIZM JEZYKOWY
2. KOMIZM POSTACI
3. KOMIZM SYTUACJI

ZEMSTA JAKO KOMEDIA

- ▶ „Zemsta” jest komedią, dlatego że zawiera elementy komizmu językowego, a także postaci, ukazuje kontrast między postaciami romantycznymi a realistycznymi, upraszcza ich charakter, sączą bohaterów u kontrastowe pary oraz zachowuje sedno mińska, czasu i akcji.



- NERZUCIŁ DRUGIEJ POCIEM SAKWY
- WDOJNIEC
- OGŁEC WACLANA
- KALOMNIJNY
- POZORNIE SĘDOMNY I POMÓCZNIK
- „WIECH SIĘ DZIĘDE NOLA WIEBA, Z NIĄ SIĘ ZAWIĘZĘ ZAMÓCZĄC TERZEBĄ”



- ZARZĄDCA POKOJU ZAMKU
- KAWALER
- STĘCZ KLASY
- JESZCZY
- PATWÓ WPAŁA U GAWIŁU - ZEGO NAZNISKO POCMÓDZI OD JEONNA „GRAPTU”
- HONOROWY
- „HOCJUM PANIE”